# NONSENSOPEDIA Sztuczna inteligencja

Boję się nie tyle sztucznej inteligencji, ile naturalnej głupoty.

Joël de Rosnay o różnicy między sztuczną inteligencją a ludźmi

Sztuczna inteligencja – technologia oparta o rozmywanie logiki, algorytmy ewolucyjne i (przede wszystkim) zrzucanie czarnej roboty na komputer, który i tak ją źle wykona. Zazwyczaj zajmuje się rozwiązywaniem problemów, o których nie słyszał żaden normalny człowiek<sup>[1]</sup> i których rozwiązanie absolutnie nic nie da.

#### Zastosowania

Póki co nie ma żadnej dziedziny, w której sztuczna inteligencja by się do czegoś nadawała, co nie przeszkadza jednak naukowcom w wymyślaniu dla niej kolejnych zastosowań.

- Systemy ekspertowe programy zdolne zdiagnozować u ciebie raka/HIV/rzeżączkę/zespół Macierewicza w celu przypisania ci niewłaściwego leku i posłania do piachu. Jeden taki twór IBMa wygrał nawet w teleturnieju i teraz swobodnie morduje Bogu ducha winne brytyjskie staruszki.
- Rozpoznawanie obrazów uwielbiana przez wszelkich nowoczesnych researcherów dziedzina sztucznej inteligencji, która polega na zmuszaniu komputera do odróżniania kotów od psów i na odwrót. Póki co żaden z nich nie był w stanie wyjaśnić po jaką cholerę jest nam potrzebny komputer rozróżniający gatunki kaczek.
- Rozpoznawanie mowy algorytmy, które mają za zadanie działać dokładnie tak jak powinny, za wyjątkiem jedynego momentu kiedy dyktując SMSa do mamusi zamiast "zrobiłam mu łaskę" pojawi się "zrobiłam mu laskę".
- Rozpoznawanie pisma czyli (prawie) darmowe programy typu FREE OCR PDF2WORD **CONVERTER 4FREE!!111!**. które na koniec<sup>[2]</sup> i tak wyrzucaja losowe literki.
- Tłumaczenie tekstów po tym jak Google stworzył jeden eksperyment tego pokroju nikt inny nie próbował robić więcej takich pokrak.
- Sztuczna twórczość polega na pisaniu pseudomickiewiczowskiego bełkotu przez pijanych naukowców i przypisywaniu tych wytworów komputerowi. Ta dziedzina jest stosunkowo dobrze rozwinięta dzięki naturalnym predyspozycjom uczonych pracujących w tej dziedzinie.
- Granie na gieldzie spisek informatyków, którzy przy pomocy ukartowanych inwestycji na giełdzie pokazują jak efektywne są takie programy. Następnie niczego nieświadomy inwestor kupuje taką sztuczną inteligencję, która natychmiast wydaje cały hajs na akcje firmy Womoba Trustworthy Oil Company z Nigerii.
- Samochody autonomiczne z pozoru szlachetny cel, mający zmniejszyć liczbę wypadków na drogach i liczbę źle zaparkowanych samochodów. Tak naprawdę jest to dzieło szalonych naukowców, którzy chcą wybić całą ludzkość w wypadkach drogowych. Najlepsze jest to, że cała wina i tak spadnie na sztuczną inteligencję, a nie na nich.
- Chatboty tworzone przez desperatów społecznych dziwadła, których zadaniem jest

- **Dowodzenie twierdzeń** czyli programy dowodzące bezużytecznych twierdzeń przy pomocy niezrozumiałego (i na dodatek niepoprawnego) toku myślenia ku uciesze tych dziwolagów od
- Gry komputerowe mimo dobrych chęci, próby stworzenia jakiejś sensownej SI do gry kończą się zazwyczaj biegającymi w kółko idiotami.

## **Test Turinga**

Gdzieś na początku dwudziestego wieku Alan Turing wymyślił test, mający sprawdzić czy sztuczna inteligencja jest tak sztuczna, że aż prawdziwa<sup>[4]</sup>. Z niewiadomych przyczyn uczeni do dziś gadają o tym głupim teście, mimo tego że Turing umarł zanim pojawiły się jakieś sensowne<sup>[5]</sup> komputery i o informatyce nie miał zielonego pojęcia.

Do przeprowadzenia testu potrzebni są dwaj menele, sztuczna inteligencja, Gadu-Gadu i dwie flaszki wódki, żeby menelom nie zaschło w gardle.

- 1. Sadzamy meneli A i B w dwóch różnych pokojach przy
- 2. Obiekty testowe A i B ze sobą rozmawiają;
- 3. Pytamy się obiektu A czy był w stanie rozpoznać obiekt B, jeżeli mu się nie udało należy znaleźć bardziej ogarnietych osobników;
- 4. Przełączamy kabelki w centralce tak, żeby menel A rozmawiał ze sztuczną inteligencją;
- 5. Teraz najważniejsze:
  - Jeżeli uczestnik A nie zauważył różnicy, można śmiało zabrać flaszki i wziąć się za świętowanie;
  - Jeśli jednak pokapował się że to sztuczna inteligencja, należy wywalić meneli na zbity <del>pysk</del> wyprosić uczestników eksperymentu i wrócić do pisania programu.



Tak przeprowadzano test Turinga przed wynalezieniem Gadu-Gadu

### **Paradoks Moraveca**

W latach 80. niejaki Hans Moravec doszedł do jakże genialnego wniosku, że łatwe rzeczy są trudne, a trudne są łatwe (przynajmniej dla sztucznej inteligencji). Na przykład komputer liczy całki potrójne bez problemu (nauczenie się tego zajmuje przeciętnemu studentowi zazwyczaj całe studia inżynierskie, a i tak bez ściągi nie da rady). Z drugiej strony, zadanie kupienia wódki w sklepie zupełnie przerasta jakikolwiek komputer (a tę czynność przeciętny student wykonuje niemal

odruchowo). Odkrycie Moraveca doprowadziło do rozwoju sztucznej inteligencji w kierunku rozwiązywania równań różniczkowych<sup>[6]</sup> oraz zwiększenia zapotrzebowania na napoje wyskokowe u naukowców<sup>[7]</sup>.

## Transfer umysłu

Ze względu na marne osiągnięcia w tworzeniu sztucznej inteligencji, leniwi naukowcy postanowili po prostu skopiować swoje wybitne mózgi na dyskietkę zamiast pisania wszystkiego od zera. Póki co dużym ograniczeniem jest kontrast między pojemnością dyskietki, a wielkością mózgu<sup>[8]</sup>. Na razie udało się skopiować niesamowicie skomplikowany układ nerwowy jakiegoś robala<sup>[9]</sup> oraz muszki owocówki. Większość naukowców jednak zamiast pracować nad większymi dyskietkami, zajmuje się kwestiami filozoficznymi dotyczącymi transferu umysłu (czyli się po prostu op prostu op ja).

#### Zobacz też

- ChatGPT
- programowanie
- IVONA

# **Przypisy**

- 1. Na przykład klasyfikacja n-wymiarowych wektorów danych
- 2. Oczywiście po zaszyfrowaniu twojego dysku, zawieszeniu łindołsa i skasowaniu wszystkich ważnych plików
- 3. Zależy jak patrzeć
- 4. Bez sensu, nie?
- 5. Czyli takie nie na korbkę
- 6. Bo to wychodzi dobrze komputerom
- 7. Bo picie im dobrze wychodzi
- 8. Takie 1 do 999999999
- 9. Toż to nawet mózgu nie ma!



Zobacz więcej artykułów w portalu o informatyce.

Źródło: "https://nonsa.pl/index.php?title=Sztuczna inteligencja&oldid=1798559"

### Edytuj tę stronę

OCEŃ ARTYKUŁ

Zagłosuj, by zobaczyć średnią ocen

MĄDROŚĆ ZE SŁOWNIKA

Wolna erekcja – wzwód spóźniony o jedno trzaśnięcie drzwiami.

CZY NIE WIESZ...

Że Politechnika Warszawska powstała po to, by przekupić Polaków?